

POSTANOWIENIE Z DNIA 30 KWIETNIA 2003 R.

I KZP 10/03

W sprawach o wykroczenia skarbowe, które z założenia rozpoznaje się w trybie uproszczonym (art. 117 § 2 k.k.s.), dopuszczalne jest również postępowanie zwyczajne.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie SN: P. Hofmański, W. Kozielowicz.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Zbigniewa M., oskarżonego z art. 88 § 3 k.k.s. w zb. z art. 54 § 3 k.k.s., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia 2003 r., przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, postanowieniem z dnia 13 stycznia 2003 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy dopuszczalne jest prowadzenie postępowania sądowego o wykroczenie skarbowe w trybie zwyczajnym?”

p o s t a n o w i ł o d m ó w i ć podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Po wszczęciu dochodzenia Urząd Celny w P., postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2002 r., przedstawił Zbigniewowi M. zarzut popełnienia wykroczenia skarbowego określonego w art. 88 § 3 Kodeksu karnego skarbowego, polegającego na tym, że w sierpniu 2001 r. nie dokonał powrotnego wywozu przyczepy kempingowej o wartości celnej 2 000 zł, przez co naraził Skarb Państwa na uszczuplenie cła w kwocie 700 zł. W celu kontynuowania dochodzenia przekazano sprawę Urzędowi Celnemu w S., jako miejscowo właściwemu. Na wniosek tego organu Izba Celna w P., w trybie art. 153 § 2 k.k.s., dwukrotnie przedłużyła dochodzenie na czas oznaczony, gdyż nie zostało ono zakończone w terminie 2 miesięcy.

W dniu 22 sierpnia 2002 r. Urząd Celny wniósł do Sądu Rejonowego w K. akt oskarżenia przeciwko Zbigniewowi M., zarzucając mu, że w sierpniu 2001 r., będąc uprawnionym do korzystania z procedury odprawy czasowej przyczepy kempingowej o wartości celnej 2 000 zł, zgłoszonej do takiej procedury w formie zgłoszenia ustnego, nie dokonał jej powrotnego wywozu, przez co naraził Skarb Państwa na uszczuplenie cła w wysokości 700 zł oraz uszczuplenie podatku VAT w wysokości 594 zł – tj. popełnienie wykroczenia skarbowego określonego w art. 88 § 3 k.k.s. w zbiegu z art. 54 § 3 k.k.s. W akcie oskarżenia stwierdzono, że sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

Przewodniczący wydziału karnego Sądu Rejonowego wyznaczył rozprawę w trybie uproszczonym w obsadzie jednego sędziego. W terminie rozprawy Sąd, procedujący jednoosobowo, postanowił, na podstawie art. 474 § 2 k.p.k., prowadzić sprawę w trybie zwyczajnym, „albowiem dochodzenie nie zostało zakończone w ustawą przewidzianym terminie”. Rozpoznano sprawę w postępowaniu zwyczajnym, przy czym

sąd orzekał w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. W dniu 29 października 2002 r. zapadł wyrok, którym, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.s., Sąd Rejonowy umorzył postępowanie ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynu.

Urząd Celny złożył apelację, w której zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę. Wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Rozpoznający apelację Sąd Okręgowy w R. uznał, że w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy. Przedstawił je w formie przytoczonego na wstępie pytania.

Ze sformułowania pytania nie wynika wprost, który przepis ustawy miałby podlegać zasadniczej wykładni. Oczywiście jest jednak, że wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą zawartej w art. 113 § 1 k.k.s. normy odsyłającej w zakresie, w jakim odnosi się ona do postępowania w sprawach o wykroczenia skarbowe. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, w postępowaniu w sprawach o wykroczenia skarbowe stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego, jeśli przepisy Kodeksu karnego skarbowego nie stanowią inaczej. Rozważa sąd odwoławczy, czy nakaz odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego oznacza, że sprawy o wykroczenia skarbowe można rozpoznawać także w postępowaniu zwyczajnym. Wątpliwości sądu nasuwają się bowiem w związku z treścią art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s., który to przepis zdaje się wskazywać, że intencją ustawodawcy było całkowite wyłączenie postępowania zwyczajnego w tych sprawach. Jeśli bowiem stanowi się, że w sprawach o wykroczenia skarbowe nie stosuje się, między innymi, art. 470 k.p.k., to znaczy, że w tej kategorii spraw nie ma żadnych wyłączeń ograniczających zakres podmiotowy postępowania w trybie uprosz-

czonym. Wnioskować więc można, że właśnie tryb uproszczony został przewidziany jako jedynie właściwy we wszystkich sprawach o wykroczenia skarbowe.

Sąd Okręgowy wyraził też pogląd, że prowadzenia postępowania sądowego w trybie uproszczonym w tej kategorii spraw nie wyłącza art. 474 § 2 k.p.k., interpretowany tak, jak to przyjęto w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 11/99 (OSNKW 1999 z. 5-6, poz. 28). Zgodnie z wyrażoną w niej tezą, w razie niezakończenia dochodzenia w trybie uproszczonym przed upływem 2 miesięcy, obowiązek prowadzenia dalszego postępowania na zasadach ogólnych rozciąga się również na postępowanie sądowe. Podzielając pogląd co do obligatoryjnej konwersji, w warunkach określonych w art. 474 § 2 k.p.k., postępowania uproszczonego w zwyczajne, jako obejmującej także postępowanie jurysdykcyjne, Sąd Okręgowy uważa, iż taka wykładnia art. 474 § 2 k.p.k. nie może jednak dotyczyć postępowania w sprawach o wykroczenia skarbowe, skoro postępowanie uproszczone w tych sprawach zostało dopuszczone w sytuacjach przemawiających znacznie silniej za nadaniem oskarżonemu wszystkich gwarancji procesowych przewidzianych w postępowaniu zwyczajnym (zniesienie wyłączeń podmiotowych), niż w wypadku nieukończenia dochodzenia w ciągu 2 miesięcy.

Ostatecznie zatem nakaz odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego w sprawach o wykroczenia skarbowe (art. 113 § 1 k.k.w.), interpretowany z uwzględnieniem treści art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s., prowadzi sąd odwoławczy do konkluzji, że właściwym w tych sprawach w postępowaniu sądowym jest tylko tryb uproszczony. A jeśli tak, to rozpoznanie sprawy w trybie zwyczajnym w składzie jednego sędziego i dwóch ławników sprawia, że wydany wyrok jest obarczony uchybieniem określonym w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. nienależytą obsadą sądu. Zgodnie bowiem z art. 476 § 1 k.p.k., zasadą jest, że w trybie

uproszczonym sąd rozpoznaje sprawę jednoosobowo. W tym właśnie, tj. w upatrywanym zaistnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, dostrzega Sąd Okręgowy znaczenie przedstawionego zagadnienia prawnego dla rozstrzygnięcia sprawy w drugiej instancji.

Odnosząc się do postawionego pytania prawnego, Sąd Najwyższy już na wstępie zauważa, że argumentacja sądu odwoławczego nie została oparta na adekwatnej i pełnej podstawie normatywnej. Niezbędne jest w związku z tym poczynienie następujących uwag.

Sąd Okręgowy, upatrując w przepisie art. 113 § 1 k.k.s., odsyłającym do odpowiednio stosowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego, podstawy normatywnej stosowania trybu uproszczonego w sprawach o wykroczenia skarbowe, nie dostrzega, że kwestię rodzajów postępowań, w jakich może się toczyć proces w sprawach o wykroczenia skarbowe regulują przepisy art. 117 § 2, 3 i 4 k.k.s. Wprawdzie już z brzmienia art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s. (wyłączenie stosowania art. 470 i 472 § 1 k.p.k.) wynika, że ustawodawca wiąże tryb uproszczony ze sprawami o wykroczenia skarbowe, lecz dopiero w art. 117 § 2 k.k.s. potwierdza *expressis verbis*, że w sprawach o wykroczenia skarbowe stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego o postępowaniu uproszczonym (także nakazowym). W istocie zatem zadane pytanie zmierza ku dokonaniu wykładni nie tylko art. 113 § 1 k.k.s., ale przede wszystkim art. 117 § 2 k.k.s., w którym zawęża się zakres normowania ogólnej normy odsyłającej (art. 113 § 1 k.k.s.), do spraw o wykroczenia skarbowe, a zakres odesłania do przepisów Kodeksu postępowania karnego o postępowaniu uproszczonym.

Nietrafnie natomiast odwołał się Sąd Okręgowy do art. 474 § 2 k.p.k. i dokonanej już przez Sąd Najwyższy jego wykładni. Przepis ten nie ma przecież zastosowania w sprawach o wykroczenia skarbowe. Zgodnie z art. 113 § 1 k.k.s., przepisy Kodeksu postępowania karnego

stosuje się odpowiednio w sprawach o wykroczenia skarbowe wtedy tylko, gdy unormowania Kodeksu karnego skarbowego nie stanowią inaczej. Tymczasem, w Kodeksie karnym skarbowym inaczej, niż ma to miejsce w Kodeksie postępowania karnego, uregulowano procedurę przedłużenia postępowania w sprawach o wykroczenia skarbowe w razie niezakończenia dochodzenia w terminie 2 miesięcy. W myśl art. 153 § 2 k.k.s., organ nadrzędny nad organem dochodzenia może przedłużyć dochodzenie w tej kategorii spraw na czas oznaczony. Nie ma tu zatem, jak unormowano w art. 474 § 2 k.p.k., obowiązku prowadzenia dalszego postępowania na zasadach ogólnych. Artykuł 153 § 2 k.k.s., jako *lex specialis*, wyłącza stosowanie art. 474 § 2 k.p.k. w sprawach o wykroczenia skarbowe (T. Grzegorzczak: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny skarbowy. Komentarz do tytułu II i III, Warszawa 2000, s. 164). Taki właśnie tryb przedłużenia dochodzenia, tj. na podstawie art. 153 § 2 k.k.s., dwukrotnie zastosowano w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy, pomijając w swej argumentacji przepis art. 153 § 2 k.k.s., w konsekwencji nie dostrzegł, iż sąd pierwszej instancji błędnie odwołał się do normy zawartej w art. 474 § 2 k.p.k., jako mającej *in concreto* obligować do prowadzenia postępowania sądowego w trybie zwyczajnym. Za bezprzedmiotowe trzeba też uznać argumenty, którymi Sąd Okręgowy zmierzał do wykazania, że przepis art. 474 § 2 k.p.k., wykładany jak w powołanej uchwale Sądu Najwyższego, nie powinien być stosowany w sprawach o wykroczenia skarbowe. Jedynym przecież powodem jego niestosowania jest zamieszczenie w art. 153 § 2 k.k.s. innej regulacji, wyłączającej stosowanie art. 474 § 2 k.p.k.

Po wniesieniu uzupełnień i korekt co do warstwy normatywnej omawianego zagadnienia, przejść można do rozważań merytorycznych. Należy je rozpocząć od stwierdzenia, że żaden z przepisów kodeksu karnego skarbowego, regulujących wprost postępowanie w sprawach o

wykroczenia skarbowe, bądź odsyłających do odpowiednio stosowanych przepisów kodeksu postępowania karnego, nie zakazuje prowadzenia takiego postępowania na zasadach ogólnych, tj. w trybie zwyczajnym. Jeśli natomiast zważyć, że w art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s. wyłącza się stosowanie w postępowaniu w tej kategorii spraw art. 470 i 472 § 1 k.p.k., a nie ma wyłączenia art. 484 § 2 k.p.k., to zasadne staje się wnioskowanie, iż znajduje on tutaj zastosowanie. A jeśli tak, to w sytuacji w nim określonej nakazane jest przejście do postępowania zwyczajnego także w sprawach o wykroczenia skarbowe (T. Grzegorzczak: op. cit. s. 37). Gdyby ustawodawca zamierzał odrzucić możliwość prowadzenia tych spraw w postępowaniu zwyczajnym, to oczywiste jest, że w art. 113 § 3 pkt 2 k.k.s., normującym zakres stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego o postępowaniu uproszczonym w sprawach o wykroczenia skarbowe, zawarłby wyłączenie stosowania także art. 484 § 2 k.p.k. Już z tych powodów, odwołujących się wprost do stanu prawnego, przyjąć należy, że w sprawach o wykroczenia skarbowe, może toczyć się postępowanie także w trybie zwyczajnym.

Powyższe stwierdzenie nie stanowi jednak wyczerpującej odpowiedzi na pytanie prawne, którego zakres jest szerszy. Nie ogranicza się ono do tego, czy dopuszczalne jest przejście do postępowania zwyczajnego w określonej sytuacji procesowej w trwającym już postępowaniu sądowym uproszczonym, lecz zmierza do wyjaśnienia, czy po wniesieniu aktu oskarżenia w sprawie o wykroczenie skarbowe można przystąpić do jej rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym, a więc w przewidzianym dla niego składzie sądu. Zadając pytanie, Sąd Okręgowy zdaje się oczekiwać potwierdzenia założenia, że w sprawach, dla których generalnie przewidziane jest postępowanie uproszczone, nie jest dopuszczalne postępowanie zwyczajne, chyba że ustawa wprowadza obowiązek takiej zmiany w określonych warunkach.

Założenia, na którym opiera się przytoczone rozumowanie sądu odwoławczego, nie można aprobować. Dylemat, czy sprawę o wykroczenie skarbowe wolno rozpoznać w trybie zwyczajnym jest pozorny, a wypływa z niewłaściwego pojmowania relacji między postępowaniem zwyczajnym a uproszczonym. Postępowania zwyczajnego nie można przeciwstawiać postępowaniu uproszczonemu. Zachodzi między nimi sprzeczność, którą można określić tak, że postępowanie uproszczone jest zredukowanym postępowaniem zwyczajnym. W Kodeksie postępowania karnego postępowanie uproszczone jest przewidziane dla spraw o określone występki, cechujące się generalnie mniejszym stopniem społecznej szkodliwości, i zagrożone niższymi sankcjami. Różni je od trybu zwyczajnego zmniejszenie stopnia formalizmu procesowego, przejawiające się odejściem od niektórych czynności procesowych, obowiązkowych w postępowaniu zwyczajnym (w stadium jurysdykcyjnym: doręczenie oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia łącznie z wezwaniem na rozprawę – art. 475 k.p.k., w zasadzie jednoosobowe rozpoznanie sprawy – art. 476 k.p.k., możliwość prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżyciela – art. 477 k.p.k., dopuszczalność rozpoznania sprawy pod nieobecność oskarżonego i wydania wyroku zaocznego – art. 479 k.p.k., skrócenie maksymalnego okresu przerwy do 21 dni – art. 484 § 1 k.p.k.). Jeśli jednak już w toku postępowania uproszczonego przedłuża się dochodzenie ponad oznaczony w ustawie okres albo czyn okazuje się nie należeć do kategorii występków, co do których można stosować tryb uproszczony, albo też przekroczony został maksymalny okres przerwy w rozprawie, ustawa nakazuje prowadzenie dalszego postępowania w trybie zwyczajnym, a więc z zachowaniem najwyższego standardu gwarancji procesowych (art. 474 § 2, art. 483, 484 § 2 k.p.k.), bądź nawet ponowne rozpoczęcie postępowania jurysdykcyjnego na ogólnych zasadach w razie braku zgody stron na jego kontynuowanie (art. 483 k.p.k.).

Wskazanie sytuacji procesowych, w których konieczna jest zmiana trybu postępowania z uproszczonego na zwyczajny nie oznacza wcale, że w innych wypadkach zmiana taka jest niedopuszczalna. Już z samej treści art. 468 k.p.k., oznajmiającej, że w postępowaniu uproszczonym stosuje się przepisy o postępowaniu zwyczajnym, jeżeli przepisy rozdziału regulującego postępowanie uproszczone nie stanowią inaczej, wynika, iż unormowanie postępowania uproszczonego ma charakter subsydiarny w stosunku do postępowania zwyczajnego. Konsekwencją subsydiarności trybu uproszczonego jest możliwość odstąpienia od poszczególnych, przewidzianych w nim uregulowań, na rzecz stosowania w odnośnej kwestii standardu postępowania zwyczajnego (*superfluum non nocet*; tak S. Waltoś: Postępowania szczególne w procesie karnym, Warszawa 1973, s. 29-30; A. Gaberle w: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, s. 58). Subsydiarność trybu uproszczonego wyraża się i w tym, że sprawy, dla których jest on przewidziany, mogą być prowadzone przez sąd od początku w trybie zwyczajnym. Takie stanowisko wyraża się powszechnie w doktrynie (Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod red. P. Hofmańskiego, t. II, Warszawa 1999, s. 676; R. Stefański w: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, pod red. Z. Gostyńskiego, t. II, Warszawa 1998, s. 565; T. Świt: Postępowanie uproszczone w procesie karnym, Warszawa 1972, s. 23). Również Sąd Najwyższy zwracał uwagę na nieobligatoryjny, w omawianym tu znaczeniu, charakter postępowania uproszczonego (uzasadnienie uchwały SN z dnia 16 marca 1999 r., I KZP 4/99, OSNKW 1999, z. 5-6, poz. 27).

Procesową podstawę zmiany trybu postępowania wskazanego w akcie oskarżenia stanowi art. 339 § 3 pkt 3 k.p.k. Z jego sformułowania należy wnosić, że sąd może zmienić tryb postępowania nie tylko wtedy, gdy został błędnie określony przez oskarżyciela, lecz także wtedy, gdy

sąd uznaje za celowe rozpoznanie sprawy w innym trybie, a więc np. w postępowaniu zwyczajnym, mimo iż ustawa przewiduje *in concreto* tryb uproszczony.

Nie ma ani normatywnych przeszkód, ani też racjonalnych powodów przeciwstawiających się przeniesieniu scharakteryzowanej tu relacji między postępowaniem uproszczonym i zwyczajnym w sprawach o występki do postępowania w sprawach o wykroczenia skarbowe. To prawda, że przepisy Kodeksu karnego skarbowego poszerzają sferę postępowania uproszczonego w sprawach o wykroczenia skarbowe, gdyż obejmują nim wszystkich sprawców takich czynów (zniesienie wyłączeń podmiotowych), a także eliminują obowiązek zmiany trybu na zwyczajny w wypadku nieukończenia dochodzenia w terminie 2 miesięcy (art. 153 § 2 k.k.s.). Odsyłając jednakowoż do odpowiednio stosowanych przepisów kodeksu postępowania karnego o postępowaniu uproszczonym, nie naruszają samej istoty postępowania uproszczonego jako subsydiarnego w stosunku do postępowania zwyczajnego. Uzasadniona zatem jest konkluzja, że w sprawach o wykroczenia skarbowe, które z założenia rozpoznaje się w trybie uproszczonym (art. 117 § 2 k.k.s.), dopuszczalne jest również postępowanie zwyczajne.

Teza ta nie wymagała zasadniczej wykładni ustawy. Subsydiarność postępowania uproszczonego należy do kanonów postępowania karnego. Wynika ona z samego modelu tego postępowania, jako zredukowanego postępowania zwyczajnego. Już z tego powodu Sąd Najwyższy nie miał podstaw do podjęcia uchwały w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Jest także inny powód odstąpienia od podjęcia uchwały. Nie można bowiem uznać, że przedstawione zagadnienie wyłoniło się w postępowaniu odwoławczym jako mające znaczenie, wyrażające się tym, że od wykładni stosownych przepisów ustawy zależy rozstrzygnięcie środka odwoławczego. W przekonaniu Sądu Okręgowego, ewentualne udziele-

nie odpowiedzi stwierdzającej niedopuszczalność rozpoznania sprawy o wykroczenie skarbowe w postępowaniu zwyczajnym pociągałoby konieczność przyjęcia, że trzyosobowy skład ławniczy stanowił nienależytą, w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., obsadę sądu pierwszej instancji, gdyż w postępowaniu uproszczonym sąd orzeka jednoosobowo. Pominął Sąd Okręgowy pełne brzmienie, normującego tę kwestię, przepisu art. 476 § 1 k.p.k. Jest wprawdzie zasadą, że w trybie uproszczonym sąd rozpoznaje sprawę jednoosobowo, lecz prezes sądu rejonowego może zarządzić jej rozpoznanie w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, jeśli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy. Tak więc również skład ławniczy, jako alternatywny, stanowi obsadę przewidzianą w ustawie.

Utrzymując, że według reguł postępowania uproszczonego obsada sądu orzekającego była nienależyta, Sąd Okręgowy miał zapewne na uwadze to tylko, iż nie został on wyznaczony w sposób przewidziany w art. 476 § 1 k.p.k. Podzielając argument o wadliwym trybie utworzenia składu sądu, nie można byłoby jednak uznać, że doszło do uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., nawet przy założeniu o nakazanym ustawowo rozpoznaniu sprawy w trybie uproszczonym. W orzecnictwie Sądu Najwyższego, a także w doktrynie, ugruntowany jest pogląd, że nienależyta obsada sądu nie zachodzi wtedy, gdy ustawa przewiduje dwie możliwości rozpoznania sprawy w różnych składach sądu, z których druga uzależniona jest od wydania przez prezesa stosownego zarządzenia. Rozpoznanie sprawy w składzie poszerzonym, który może być wskazany przez prezesa sądu, nie oznacza nienależytej obsady w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., mimo braku zarządzenia prezesa (uchwała SN z dnia 20 listopada 1997 r., I KZP 30/97, OSNKW 1997, z. 11-12, poz. 92; A. Gaberle: op. cit., s. 90; Z. Doda, A. Gaberle: Kontrola

odwoławcza w procesie karnym, Warszawa 1997, s. 154; K. Marszał: Proces karny, Katowice 1998, s. 420).

Gdyby zatem na zadane pytanie została udzielona odpowiedź zgodna z sugestią Sądu Okręgowego (choć, jak wykazano, nie ma ku temu podstaw), to i wówczas sytuacja procesowa w sprawie nie uzasadniałaby stwierdzenia uchybienia w postaci nienależytej obsady sądu, stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą. Każde rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności postępowania zwyczajnego w sprawach o wykroczenia skarbowe pozostawałoby w realiach sprawy bez wpływu na rezultat rozpoznania apelacji.